

Uwielbiam zmiany

– Małgorzata Kaczyńska,
właścicielka „Kaczyńscy Clinic”

Ambitna, lubiąca wyzwania i gotowa na częste zmiany. Małgorzata Kaczyńska osiągnęła sukces dzięki ciężkiej pracy, ale przede wszystkim dzięki ciągłemu rozwojowi i zdobywaniu wiedzy. Jak sama mówi – trzeba sobie każdego dnia zadawać pytanie: Jak może być jeszcze lepiej? Co dzisiaj jest możliwe? Ciągłe poszukiwanie odpowiedzi zaprowadziło ją do miejsca, w którym jest teraz.

■ Przygotowała: Magdalena Łoboda



Robić coś z niczego

Czasy, w których przyszło jej dorastać, nie należały do najłatwiejszych. Nie było tylu możliwości, które dzisiaj zdają się być na wyciągnięcie ręki. Ciągłe ograniczenia i braki nie zniechęcały jej jednak, wręcz przeciwnie – motywowały do działania. Jeśli wymarzyła sobie piękną bluzkę, którą zobaczyła w niemieckim katalogu „Burda”, nie załamywała się, tylko siadała do maszyny do szycia. Jeśli chciała zmienić wystrój pokoju – zabierała się za odnawianie starych mebli czy szycie nowych zasłonek. Skupiała się na tym, co miała i na właściwym wykorzystaniu ograniczonych możliwości. Teraz się śmieje, że od dzieciństwa zajmowała się dekoracją wnętrz. Była więc artystką, która we wszystkim dostrzegała potencjał.

Od najmłodszych lat pasjonował ją również taniec. Przez całą szkołę podstawową aktywnie działała w zespole tanecznym. Zajęcia, próby, występy na konkursach tanecznych wykształciły w niej cierpliwość i nauczyły dyscypliny, które wiele lat później pomogą jej w osiąganiu celów zawodowych.

Już od najmłodszych lat mocno charakteryzował ją pęd do wiedzy, rozwijania się i poznawania świata. Wiedziała, że chce w życiu coś osiągnąć, ale poza realizowaniem własnych ambicji pragnęła przede wszystkim pomagać innym. Fascynowali ją ludzie i relacje między nimi – chciała poznać to „coś”, co drzemie wewnątrz każdego człowieka. Dlatego wybrała psychologię.

Być dla innych

Po ukończeniu studiów chciała dalej się kształcić. Wybrała studia podyplomowe z zakresu zarządzania kapitałem ludzkim. Zdobyła też certyfikat trenera umiejętności psychospołecznych, trenera biznesu i coacha. Została członkiem Polskiego Towarzystwa Terapii Motywującej i używała tytuł Certified Behavioral Consultant wydawany przez prestiżowy The Institute for Motivational Living.

Gdy w jej życiu nadszedł czas na zmiany, łatwo podjęła decyzję o przeprowadzce do Warszawy, sprzedaży domu i szukaniu nowych wyzwań zawodowych. Dla Małgorzaty wiązało się to z radością i oczekiwaniem na kolejną przygodę. Jaka sama powtarza „Nigdy nie bałam się zmian

w moim życiu. Zawsze odbierałam je jako nowe możliwości rozwoju”. I tym razem szybko okazało się, że nowe wyzwania czekają tuż za rogiem. Małgosia została wybrana do projektu wdrożenia ogólnopolskiej rekrutacji w Policji. I tak z obszaru medycyny przerwuciła się w zupełnie inne rejony – wciąż jednak związane ze służbą publiczną. „Było to cenne doświadczenie, które do dzisiaj wykorzystuje. Precyzja, doskonałość i umiejętność szybkiego podejmowania właściwych decyzji” – podsumowuje. Po pewnym czasie świat medyczny znów się o nią upomniał. Szukając nowych doświadczeń zawodowych, Małgorzata rozpoczęła pracę w dziale HR w jednym z największych szpitali w Warszawie, gdzie szybko awansowała na stanowisko szefa. W swojej pracy skupiła się przede wszystkim na relacjach pomiędzy lekarzem a pacjentem. Chciała wspierać zarówno lekarzy, jak i pacjentów we wzajemnym budowaniu więzi, która poprawi jakość opieki i pracy. Zdawała sobie sprawę, jak zmienia się podejście pacjentów do środowiska medycznego. Panuje duża konkurencja, więc poza standardem leczenia duże znaczenie ma też jakość oferowanych usług.

Sama sobie szefem

Trudno sobie wyobrazić, że w tym pędzie życia, pełnego ambitnych wyzwań i nowych możliwości nasza bohaterka zdecydowała się zrezygnować z pracy. A jednak – życie pisze często własne scenariusze. Wypadek córki – skomplikowane uszkodzenie nogi – i długotrwała rehabilitacja sprawiły, że rodzina była w tamtej chwili na pierwszym miejscu. Plany się zmieniły, ale dla Małgosi ta przymusowa przerwa w pracy okazała się wstępem do zupełnie nowego, jeszcze ciekawszego etapu w życiu zawodowym. Otrzymała przede wszystkim czas na przemyślenia i zastanowienie się, co chciałaby dalej w życiu robić. I tak wykiełkował pomysł własnej firmy. Dla osoby tak zaradnej, aktywnej i pracowitej – najlepsza opcja. Działać na własny rachunek, być samej sobie szefową – Małgorzata świetnie się do tego nadała. Została właścicielką firmy doradczo-szkoleniowej „FutureMD”, specjalizującej się w doradztwie i szkoleniach dla branży medycznej. Mając świadomość zachodzących zmian w relacji lekarz-pacjent, Małgorzata zaczęła wspierać prywatne placówki medyczne. Działalność firmy obejmuje różnorodne usługi z zakresu zarządzania jakością w procesie kierowania



zespołami ludzi, zarządzania efektywnością organizacji w procesach zmian, metod polepszania komunikacji i organizowania współpracy, profesjonalnej obsługi pacjenta czy też doskonalenia umiejętności osobistych personelu medycznego.

Małgorzata współpracuje z podmiotami leczniczymi oferującymi wysokospecjalistyczne usługi komercyjne. Jej klientami są m.in. placówki z branży medycyny estetycznej, która staje się obecnie coraz popularniejsza i bardziej dostępna dla pacjentów. Postanowiła skupić się na niej, dostrzegając ogromny potencjał do aktywności i wprowadzania zupełnie nowej jakości. Współpracując z klinikami, staje się przede wszystkim obserwatorem patrzącym z boku na to, jak klinika na co dzień funkcjonuje. Jest w stanie wychwycić niuanse, których mogą nie dostrzec pracownicy i właściciele. Właśnie ta dbałość o szczegóły często okazuje się kluczowa

i decyduje o sukcesie kliniki. Wspierając działanie instytucji, coraz bardziej skupiała się na wspieraniu przede wszystkim pracowników. Docierała do nich i uświadamiała im, jak ważna jest równowaga między życiem zawodowym a prywatnym. Tak z trenera wspierającego biznes powoli stawała się life coachem – skupionym przede wszystkim na człowieku, bo im silniejszy jest człowiek tym silniejszy jest zespół do którego on należy.

Ciągły rozwój podstawą sukcesu

Dla Małgorzaty zmiany i ciągły rozwój są generatorem napędzającym do działania. Zaskakuje wciąż nowymi pomysłami, które konsekwentnie realizuje. Po sukcesach związanych z własną firmą przyszedł czas na założenie portalu internetowego MedSukces, który jest platformą wspierającą osoby zarządzające placówkami medycznymi. To przestrzeń, która podąża,

ale i wyprzedza trendy związane z branżą. Prezentuje wskazówki, porady i nowe rozwiązania wpływające pozytywnie na obszar usług medycznych w Polsce.

Wisienką na torcie jest założona przez Małgorzatę klinika Kaczyńscy Clinic – oparta na zdobytej wiedzy i doświadczeniu. Najważniejsze dla niej to być uczciwym wobec pacjenta, siebie i współpracowników. To jest, jej zdaniem, prosta recepta na sukces. „Moim celem było stworzenie miejsca przyjaznego pacjentom, opartego na wysokim poziomie wiedzy, doświadczenia i kompetencji społecznych personelu” – podkreśla. Przez lata obserwowała, inspirowała się działaniem podobnych placówek, aż wreszcie poczuła, że teraz przyszła kolej na nią. Przyszedł czas na stworzenie swojego miejsca, o które będzie dbała i rozwijała, tak aby pacjenci chcieli wracać właśnie do niej.

Trzeba wciąż marzyć!

Dla Małgosia życie zawodowe to jeden z etapów – jest ambitna, cierpliwa i zaradna, więc sukces, jak sama podkreśla, „przyszedł z lekkością, radością i obfitością”. To samo może powiedzieć o życiu prywatnym. Wie, jak ważne są harmonia, pasje, i czas poświęcony najbliższemu. W wolnej chwili zajmuje się aranżacją wnętrz, bo od zawsze czuła, że ma ku temu zdolności. Urządzała swoją klinikę, dbała też o wystrój wszystkich miejsc, w których mieszkała. Nieodłącznym elementem jej życia jest również muzyka, która towarzyszy jej na każdym kroku.

Jest kobietą spełnioną, skupioną na tym, co daje jej życie i przekuwaniu każdej sytuacji w coś dobrego i pozytywnego. Każdego dnia zadaje sobie pytania, co jeszcze można zrobić i zmienić na lepsze. Zadaje pytania i sama szuka odpowiedzi – stawiając sobie codziennie nowe wyzwania, po prostu cieszy się życiem. ■

